

Gra miejska - Śladami Pyrzyckiego Uczonego

30 maja 2017 roku grupa uczniów "Centrum" z ZS nr 2 CKU w Pyrzycach w ramach Pomorskiej Ligi Historycznej przeprowadziła grę miejską, w której udział wzięli ich rówieśnicy, a zarazem koledzy ze szkoły. Celem gry było upowszechnienie wśród młodych ludzi znajomości historii lokalnej Pyrzyc, a przede wszystkim jej najważniejszych zabytków.

W tej grze miejskiej brało udział pięć drużyn, z czego każda składała się 3 graczy i opiekuna. Wzięli w niej udział uczniowie klasy I TPS, I TŻiUG, I TE, I TMR, I TI.

Na każdym przystanku detektywistycznych poszukiwań czekały na uczestników gry zadania, które stanowiły przepustką do dalszej wyprawy. Całe przedsięwzięcie było doskonałą okazją do poszerzania wiedzy o najważniejszych miejscach i zabytkach małej Pyrzyc. Poszczególne punkty oraz ich zadania były skonstruowane w oparciu o twórczość historyczną profesora Edwarda Rymara, którego wieloletnie badania przyczyniły się do obszernych monografii o historii Pyrzyc. Tak też pod pojęciem "Pyrzyckiego Uczonego" kryła się postać profesora, czego nie byli kompletnie świadomi Nasi gracze.

Gra przebiegała w sześciu punktach. Jej początek stanowiła szkoła, gdzie po krótkim instruktażu poszczególne grupy otrzymały szyfr do rozwiązania. Kolejno drużyny przystąpiły do odnalezienia na terenie szkoły starszego Pana zapracowanego tworzeniem swojego nowego dzieła. Należało podać odpowiedni szyfr i odebrać od niego wskazówkę, która stała się przepustką do następnego punktu. Aby dotrzeć do Studzienki św. Ottona uczestnicy musieli zrozumieć sens oraz istotę źródła: *Pomerania 1540, Tomasz Kantzow*. Na terenie odkrytego obiektu, wśród przepięknego wiosennego drzewostanu należało wykonać kolejne zadanie. Uczestnicy gry musieli odnaleźć zdjęcie rzeźby św. Ottona, a kolejno dotrzeć do miejsca, w którym ona się znajduje. Tak też wszelki trop prowadził do Kościoła WNMP. Odkrycie rzeźby dawało uczestnikom gry kolejne żetony (punkty), a tuż przed Kościołem pojawiło się kolejne zadanie w formie źródła (fragmentu artykułu zamieszczonego w Gazecie Ziemi Pyrzyckiej autorstwa E.Rymara) oraz rebusu, które zaprowadziły uczestników pod Basztę Więzienną (Sowią, Krzywą). Tam pojawiła się kolejna misja do zrealizowania, a mianowicie mapa z XII-XVII wieku na podstawie, której należało dotrzeć do PDK-u. Wewnątrz budynku znajdowały się dwa punkty bardzo mocno powiązane z bohaterem gry: Gazeta Ziemi Pyrzyckiej oraz biblioteka. W redakcji gazety poszczególne grupy zmierzyły się z napisaniem krótkiego artykułu, który miał stanowić odpowiedź na pytanie zadawane w ostatnim czasie przez Naszego uczonego:

Czyje

popiersie, według Was powinno znaleźć się przy Studziencie : Ottona z Bambergu czy może Bolesława Krzywoustego

? Artykuły zostały ocenione przez ekspertów i z całą pewnością stanowią podstawę do rozważań nad realizacją tego projektu w najbliższej przyszłości. Podczas oceny tego zadania gracze otrzymali szyfr Ottendorfa (Zeszyty Pyrzyckie, cz.3), którego rozwiązanie miało doprowadzić ich do Kaplicy św. Ducha, a obecnego Muzeum Ziemi Pyrzyckiej (miejsca wieloletniej pracy profesora). W drodze do punktu finałowego dodatkową kwestią do rozstrzygnięcia było przeprowadzenie rozmowy z mieszkańcami Pyrzyc i uzyskanie informacji w temacie: Który z zabytków Pyrzyc został określony mianem 'MASKOTKI PYRZYC'. W punkcie finałowym gracze dowiedzieli się, że tego sformułowania użył Nasz Uczony w odniesieniu do Studzienki św. Ottona. Dotarcie do punktu docelowego na podstawie szyfru nie było jednak ich ostateczną czynnością. Wewnątrz muzeum należało znaleźć jakiś wytwór pracy profesora Rymara i wskazać go organizatorom konkursu - co ku Naszemu zaskoczeniu nie dla wszystkich drużyn było prostym zadaniem.

Zwycięzcami gry zostali uczniowie klasy **I TPS**.

Gratulujemy zwycięzcom, a także wszystkim pozostałym uczestnikom za świetną zabawę pomimo upalnej i wyczerpującej pogody.

A teraz prosimy trzymajcie kciuki za organizatorów gry, bo to Oni już 6 czerwca zmierzą się z zadaniami przygotowanymi przez Pomorską Ligę Historyczną, a ich wysiłki skupią się na poszukiwaniu historii w Stargardzie.

Opiekun Centrum

Emilia Kejs